

Prezydent Czech jest podsłuchiwany przez kontrwywiad

23 sierpnia 2021

Prezydent Czech Miloš Zeman oświadczył, że jest podsłuchiwany przez Służbę Bezpieczeństwa i Informacji (SBI, kontrwywiad). Wcześniej w niedzielę praskie wydanie internetowe „Neovlivní” powołując się na dwa niezależne od siebie źródła w służbach specjalnych poinformowała, że SBI prowadzi obserwację doradcy prezydenta Martina Nejedlý.

„Nie chodzi tylko o Nejedlý, SBI podsłuchuje również prezydenta republiki”, oświadczył w niedzielę Zeman w wywiadzie dla telewizji internetowej Blesk. Według niego trwa to już ponad rok. „Kilka lat temu jeden wysoko postawiony oficer SBI poinformował mnie o tym, że (dyrektor SBI Michał) Koudelka wydał rozkaz, aby podsłuchiwać moje najbliższe otoczenie, to znaczy, mnie też, ponieważ podsłuch prowadzony jest przez telefony komórkowe. Ja, jak wiadomo, nie mam telefonu komórkowego. Tak więc kiedy rozmawiam z tymi pracownikami, to podsłuchują mnie też. Poinformowałem o tym premiera (Andreja Babiša), który obiecał mi, że zakończy podsłuch. Ale okazało się, że to nieprawda, bo z SBI znowu dowiedziałem się, że posłuch trwa” – oświadczył Zeman.

Zdaniem Zemana to niedopuszczalne, żeby kierownik służb specjalnych bez dowodów podejmował decyzję o tym, że będzie podsłuchiwać praktycznie każdego obywatela republiki. Z drugiej strony, SBI powinna wypełniać swoje dane jej prawem funkcje, w szczególności identyfikować poważne naruszenia w sferze gospodarczej.

Z kolei premier Babiš oświadczył w niedzielę, że nie należy do jego kompetencji kierowanie podsłuchami. „Ani rząd, ani ja,

jako premier, nie posiadam kompetencji do autoryzacji i wstrzymywania podsłuchów, no i oczywiście nie mam informacji, kogo podsłuchuje SBI lub policja. Na ile mi wiadomo we wszystkich przypadkach na posłuch zezwala sąd. Nigdy nie interesowałem się, kogo nasze służby specjalne podsłuchują” – oświadczył premier.

Rzecznik SBI odmówił komentarza w sprawie słów Zemana o podsłuchach. Zeman już od dłuższego czasu krytykuje działalność SBI i, w szczególności, jej dyrektora Koudelkę, o ile, zdaniem prezydenta, kontrwywiad rozdmuchuje w kraju antyrosyjską i antychińską histerię. Niedawno Zeman już po raz szósty odrzucił rządową propozycję podniesienia Koudelki do stopnia generała. Poza tym, Zeman w zeszłym tygodniu skrytykował decyzję gabinetu ministrów o przedłużeniu wygasłych 15 sierpnia pięcioletnich uprawnień Koudelki do czasu utworzenia nowego rządu po nadchodzących wyborach parlamentarnych 8-9 października bieżącego roku.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)